

Paweł Orłowski
Lotnicza Akademia Wojskowa

DOI: 10.48261/2299.890X.11.2022.08

ORCID: 0000-0002-9741-7755

O roli inteligencji w strukturach białskopodlaskiej organizacji PZPR. Przyczynek do badań prowincjonalnej elity komunistycznej

Wstęp

Badania nad strukturami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) od wielu lat cieszą się popularnością. W ostatnich latach pojawiło się kilka ciekawych publikacji na temat wojewódzkich struktur PZPR oraz komitetów jeszcze niższego szczebla¹. W zdecydowanej większości dotyczą one mechanizmów władzy, a także sposobów oddziaływania na ludność miejscową. Warto pokusić się o zarysowanie obrazu społeczeństwa, któremu przyszło żyć w tych skomplikowanych czasach. Olbrzymi wpływ na kształtowanie się grup społecznych oraz ich zachowań miała specyfika zamieszkiwanego przez nie obszaru. Z punktu widzenia badacza dziejów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) zasadna i jakże ciekawa będzie próba scharakteryzowania inteligencji

¹ A. Boboli, „Przewodnia siła stolicy”. *Komitet Warszawski Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej 1975–1990*, Warszawa 2016; P. Brzeziński, *Zwijanie sztandaru. Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku w latach 1975–1990*, Gdańsk–Warszawa 2019; M. Korejwo, *PZPR na Warmii i Mazurach 1948–1990*, Olsztyn 2013; M. Sroka, *Komitet Wojewódzki PZPR w Opolu w latach 1950–1990. Struktury, ludzie, mechanizmy władzy*, Wrocław–Warszawa 2019; D. Magier, *System biurokratyczny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w województwie białskopodlaskim w latach 1975–1990*, Siedlce 2013; K. Zawadka, *Komitet Wojewódzki PZPR jako lokalne centrum władzy – kierunki działania, metody i środki* [w:] *Partia komunistyczna w Polsce. Struktury – ludzie – dokumentacja*, red. D. Magier, Lublin–Radzyń Podlaski 2012, s. 155–169; M. Żukowski, *Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku w pierwszym roku istnienia (grudzień 1948–grudzień 1949). Struktura organizacyjna i działacze* [w:] *Partia komunistyczna w Polsce...*, s. 139–154.

provincji polskiej lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. Punktem wyjścia powinien być rok 1944 i definicja inteligencji (tzw. nowej inteligencji wg koncepcji Lenina), która to definicja obowiązywała w PRL, aczkolwiek na tę grupę społeczną należy spojrzeć zdecydowanie szerszej, przez pryzmat funkcji, którą pełniła w społeczeństwie. Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. niosło ze sobą tworzenie struktur administracji państwowej, a do obsługi maszyny biurokratycznej potrzebni byli wykształceni ludzie. Marcin Kruszyński zauważa, że „w łonie samej inteligencji wyodrębniła się jej sfera wyższa, elitarna, kierownicza dla reszty narodu oraz eksperci w różnych dziedzinach, służący pozostałym umiejętnościami i wiedzą – *white-collar worker* (pracownicy umysłowi)”². Inteligencja, która wyłania się z porozbiorowych mroków, ma poczucie własnej wartości oraz ogromnego wpływu na kształtowanie się kultury, władzy, a także świadomość swojej roli opiniotwórczej. To właśnie z takim obrazem polskiej inteligencji musieli się zmierzyć komuniści. Stopniowo, małymi krokami, stosując odpowiednie mechanizmy, starali się zniszczyć dawną rolę oraz zadania inteligencji w społeczeństwie³. Już czołowi działacze Polskiej Partii Robotniczej (PPR) nie mieli złudzeń co do możliwości współpracy z inteligencją w formule z lat dwudziestych i trzydziestych XX w. Swoje przekonanie opierali na doświadczeniach sowieckich⁴.

Władze PRL miały za dużo problemów z przeorganizowaniem, a właściwie zorganizowaniem „nowej Polski” po zakończeniu regularnych działań wojennych, aby w sposób zdecydowany walczyć z inteligencją minionego okresu. Jerzy Borejsza⁵, poszukując legitymizacji oraz pomysłu na stworzenie nowego modelu inteligencji powojennej, nazywa ten proces „łagodną rewolucją”. „Niewątpliwie starsze pokolenie naszej inteligencji może i powinno przekazywać swe doświadczenie zawodowe i kulturalne. Robotnik i chłop, którzy przyjadą do wyższych uczelni, wniosą wielką siłę realizmu, którego nam zawsze brakowało. Rozszerzy się zasięg zainteresowań zarówno wiedzy technicznej, jak i zagadnień kulturalnych. Odnowi się język i styl. Ulegną przemianie obyczaje”⁶.

² M. Kruszyński, „Tradycyjna” inteligencja oraz nowa inteligencja [w:] *Dzieje Lubelszczyzny 1944–1956. Aspekty społeczne, gospodarcze, oświatowe i kulturalne*, red. T. Osiński, M. Mazur, Warszawa 2017, s. 75.

³ *Ibidem*, s. 75–76.

⁴ W. Gomułka „Wiesław”, *Ku nowej Polsce. Sprawozdanie polityczne i przemówienia na I Zjeździe PPR*, Katowice 1945, s. 94–95.

⁵ Jerzy Borejsza (1905–1952) – publicysta, propagandysta, działacz komunistyczny pochodzenia żydowskiego.

⁶ Cyt. za: M. Kruszyński, „Tradycyjna” inteligencja..., s. 76.

Z przytoczonych słów w jasny sposób wynika swego rodzaju amnestia dla przedstawicieli inteligencji przedwojennej, a być może nawet zachęta do odcięcia się od minionych czasów. Złudzenie otwartych drzwi z pewnością stało się dla niektórych przedstawicieli przedwojennej elity kulturalnej sposobem na funkcjonowanie w nowej rzeczywistości. Proces odbudowy państwa, a właściwie jego ponowna organizacja w zupełnie innych granicach terytorialnych oraz mentalnych, wymagały wykwalifikowanej kadry. Potrzebni byli zarówno nauczyciele akademicki oraz lekarze, jak i urzędnicy do stworzenia aparatu biurokratycznego. Dla wielu osób z pożądanym wykształceniem rozpoczęcie pracy w Polsce „ludowej” wiązało się z dużymi wątpliwościami moralnymi. Czynniki materialne, zmęczenie grozą i okrucieństwami wojny stawały się ważnymi narzędziami do usypiania własnego sumienia – co jest zupełnie naturalne i zrozumiałe⁷. W tym miejscu można postawić pytanie, jak wiele udało się „przemycić” z cech przedwojennej, tradycyjnej inteligencji do nowej grupy społecznej, funkcjonującej w rzeczywistości komunistycznej. Na to pytanie postaram się odpowiedzieć w dalszej części niniejszego artykułu.

Równie ważne jest określenie mechanizmu tworzenia się elit. Słowo „elita” wywodzi się z języka francuskiego i oznacza coś doborowego, wyjątkowego, wyróżnionego. W późniejszym okresie wyraz ten przypisywany był również do osób, które tworzyły określone kręgi⁸. Piotr Sztompka uważa, że do nierówności społecznych dochodzi wówczas, kiedy nie cechy charakterologiczne czy też fizyczne decydują o zaliczeniu się do elit, lecz przynależność do określonych grup zawodowych lub społecznych. Jako nierówności należy rozumieć ograniczony lub ułatwiony dostęp do różnego rodzaju dóbr – najczęściej materialnych. Do najważniejszych zalicza: „bogactwo, władzę i prestiż”⁹.

Elitarność kojarzona jest również z szeroko pojętym prestiżem, wyjątkowością. Bardzo często przynależność do określonych grup zawodowych lub społecznych utożsamiana jest w sposób stereotypowy z renomą, estymą czy autorytetem¹⁰. Właściwością lat siedemdziesiątych XX w. na prowincji było tworzenie się elit, które miały ułatwiony dostęp do dóbr materialnych, w czasach PRL reglamentowanych przez ówczesną władzę. „Elity od wieków kojarzone były z siłą spoczywającą w rękach władzy. To właśnie dzięki sile władza umacniała się i pozwalała bogacić się ludziom stojącym u szczytu hierarchii.

⁷ *Ibidem*, s. 77.

⁸ J. Sztumski, *Elity, ich miejsce i rola w społeczeństwie*, Katowice 1997, s. 9.

⁹ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2009, s. 249–250.

¹⁰ B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003, s. 293.

Znalezienie się w gronie elity jest zatem powiązane z okolicznością posiadania władzy i majątku¹¹. Powyższe stwierdzenie idealnie wpisuje się w okresy targane wieloma kryzysami ekonomicznymi, ciągłą realizacją kilkuletnich planów, a także przesuwaną metą, po przekroczeniu której będzie można żyć w dobrobycie. Nie ulega wątpliwości, że w każdej sytuacji określone grupy ludzi starały się zapewnić sobie godne warunki życia, a także mieć większy wpływ na otaczającą rzeczywistość, chociażby w mikroskali.

Kraje stabilne gospodarczo przeprowadzają reformy administracyjne, rezygnując z niewielkich jednostek na rzecz większych, bardziej wydolnych, tworząc tym samym sieć województw (landów, regionów) w małej liczbie, dzięki czemu dużo łatwiej z perspektywy władzy kierować krajem. Podobnie jak w PRL, zasadnicze zmiany w krajach Europy zapoczątkowano w latach siedemdziesiątych XX w. Najlepszym przykładem może być Francja, która wprowadziła podział na duże regiony, zastępując nimi sieć departamentów. Polityka PRL w tym zakresie zmierzała w zupełnie przeciwnym kierunku¹². W roku 1975 w Polsce bardzo mocno przebudowano strukturę administracyjną, powodując jej rozdrobnienie. Decyzję o dwustopniowym podziale administracyjnym kraju podjęło 12 maja 1975 r. XVII Plenum KC PZPR. 28 maja tego samego roku Sejm uchwalił Ustawę o dwustopniowym podziale administracyjnym oraz zmianie ustawy o radach narodowych, która spowodowała powstanie 49 nowych województw. W tym okresie zostało utworzone także województwo białkopodlaskie¹³. Wspomniana reforma nie doczekała się pochlebnych opinii wśród historyków, czego głównym powodem był dosyć stary, pełen wad model rozdrobnienia administracyjnego kraju¹⁴.

Od końca lat sześćdziesiątych XX w. Biała Podlaska korzystała z wyżu demograficznego, który spowodował dużą migrację ludności z małych miejscowości do większych miast. Podniesienie jej do rangi miasta wojewódzkiego było potwierdzeniem jej znaczenia. Wcześniej, od 1955 do 1975 r., liczba jej mieszkańców wzrosła z 15 700 do 31 763 osób. Był to wystarczający powód,

¹¹ G. Wieliczko, *Elity społeczne. Teoretyczna analiza elitaryzmu*, cz. 1, „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego” 2012, nr 1(3), s. 96.

¹² A. Kukliński, P. Swianiewicz, *Polskie województwo. Doświadczenia i perspektywy*, Warszawa 1990 (seria: „Rozwój Regionalny. Rozwój Lokalny. Samorząd Terytorialny”, t. 23), s. 16.

¹³ DzU 1975, nr 16, poz. 91 – Ustawa o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych. Reformę zaproponował rząd Piotra Jaroszewicza, zlikwidowano powiaty, a 17 dotychczasowych województw zastąpiono 49 nowymi, w tym 3 miejskimi, obejmującymi tereny Warszawy, Łodzi i Krakowa.

¹⁴ A. Kukliński, P. Swianiewicz, *Polskie województwo...*, s. 16.

aby uzyskać dominującą pozycję w regionie i ostatecznie stać się stolicą województwa¹⁵. Biała Podlaska wykorzystwała reformę administracyjną, poprawiając, a właściwie tworząc od początku infrastrukturę oraz nowe zakłady z wieloma miejscami pracy. Miasto nie miało wielkiej konkurencji w granicach województwa (jak często bywało w innych rejonach kraju), gdyż w jego skład wchodziło wprawdzie pięć innych miast (Łosice, Międzyrzec Podlaski, Parczew, Radzyń Podlaski, Terespol), ale nie były to znaczące ośrodki miejskie. Łosice zostały odłączone od województwa warszawskiego, pozostałe tereny administracyjne należały przed reformą do województwa lubelskiego. Należy również pamiętać o 35 gminach wiejskich: Biała Podlaska, Czemierniki, Dębowa Kłoda, Drelów, Hanna, Huszlew, Jabłoń, Janów Podlaski, Kąkolewnica Wschodnia, Kodeń, Komarówka Podlaska, Konstantynów, Leśna Podlaska, Łomazy, Łosice, Międzyrzec Podlaski, Milanów, Olszanka, Parczew, Piszczac, Platerów, Podewórze, Radzyń Podlaski, Rokitno, Sarnaki, Siemień, Sławatycze, Sosnówka, Stara Kornica, Terespol, Tuczna, Ulan-Majorat, Wisznice, Wołyn, Zalesie. W pierwszych latach istnienia województwa jego teren zamieszkiwało 280 tys. osób (tj. 0,8 proc. ludności Polski), teren ten stanowił 1,7 proc. powierzchni kraju, w przybliżeniu ok. 5353 km kw.¹⁶ Z punktu widzenia formowania się elity inteligentnej województwa ważne było funkcjonowanie w Białej Podlaskiej Filii AWF w Warszawie, która była bardzo popularna i miała swoją renomę. W momencie wejścia w życie reformy administracyjnej w murach Filii studioowało 1335 osób, co w owym okresie, biorąc pod uwagę wielkość miasta, było liczbą imponującą. Od 1982 r. uczelnia funkcjonuje pod nazwą Zamiejscowego Ośrodka Wychowania Fizycznego AWF w Białej Podlaskiej¹⁷.

Formowanie władz partyjnych i administracyjnych województwa białskopodlaskiego

Formowanie województwa opierało się na administracji, która funkcjonowała w ramach powiatów; podobnie było ze strukturami partyjnymi. Dublowanie administracji państwowej przez strukturę partyjną było

¹⁵ P. Tarkowski, *Biała Podlaska w latach 1944–1989*, Biała Podlaska 2011, s. 160.

¹⁶ D. Magier, *Lata 1980–1981 w województwie białskopodlaskim. Wybór teleksów Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białej Podlaskiej*, Radzyń Podlaski 2006, s. 20; W. Ćwik, J. Reder, *Lubelszczyzna: dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977, s. 179.

¹⁷ P. Tarkowski, *Biała Podlaska...*, s.278–279.

charakterystyczne dla PZPR. Dążono do stworzenia partyjnych instytucji na różnych szczeblach organizacji, które zarówno pod względem działalności, jak i struktury, były upodobnione do urzędów administracji państwowej. Okoliczności wymagały więc zatrudniania ogromnej grupy osób z odpowiednimi kwalifikacjami, a także „właściwie” ukształtowanych ideologicznie. Już od szczebla wojewódzkiego kopiowano strukturę KC, rzecz jasna w mikroskali. Jeżeli chodzi o wytwarzaną dokumentację, to generalnie system partyjny wprowadzał odpowiednie wzorce, jednak na szczeblach województw nie było jednolitości. Dariusz Magier nazywa to zjawisko „systemem dokumentacyjnym wojewódzkiej organizacji partyjnej”¹⁸.

Proces kształtowania się władz wojewódzkich odbywał się równolegle na szczeblu administracji państwa i struktur partyjnych. Reforma administracyjna kraju pociągała za sobą konieczność zmian organizacyjnych w PZPR poniżej szczebla Komitetu Centralnego (KC). Bez wątpienia chodziło o nadzorowanie i kontrolę pracy urzędów, ponieważ partia pełniła kierowniczą rolę w państwie. Struktury PZPR bazowały na różnych dokumentach normatywnych. Do najważniejszych można zaliczyć: *Statut PZPR* oraz *Deklarację ideową*. Statut zatwierdzono w 1948 r. na Kongresie Zjednoczeniowym i stanowił punkt wyjścia do dalszego funkcjonowania PZPR, mimo ciągłych modyfikacji – dokonano korekt chociażby na VII zjeździe partii w 1975 r. Mechanizm powstawania KW PZPR w Białej Podlaskiej nie był wyjątkowy, biorąc pod uwagę skalę kraju, ponieważ opierał się głównie na zrębach dawnych komitetów powiatowych (KP). Z wiadomych powodów Wydział Organizacyjny Komitetu Centralnego zadbał o to, aby proces przebiegał sprawnie, bez większych zakłóceń, a jednocześnie według zaplanowanego scenariusza¹⁹. Mam tutaj na myśli przede wszystkim obsadę najważniejszych stanowisk kierowniczych w województwie. W tym miejscu warto zidentyfikować te kluczowe stanowiska, które z pewnością okażą się istotne podczas określania przynależności do elit. Funkcje, które można było pełnić w okresie PRL, należy podzielić właściwie na kilka grup. Wcześniej już w szerszym zakresie zostały one wyraźnie wyodrębnione. Chodzi tutaj o administrację państwa, do której można zaliczyć także stanowiska kierownicze w zakładach produkcyjnych, szkołach czy ośrodkach kultury. Druga grupa to stanowiska

¹⁸ D. Magier, *Produkcja kancelaryjna wojewódzkiej organizacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w latach 1975–1990*, „Komunizm. System – Ludzie – Dokumentacja” 2013, nr 2, s. 141.

¹⁹ *Idem*, *Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białej Podlaskiej 1975–1990* [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. 1, red. A. Górak, D. Magier, Lublin–Siedlce 2008, s. 563–564.

○ roli inteligencji w strukturach białskopodlaskiej organizacji PZPR...

w strukturach partyjnych, obejmowane przez pracowników politycznych oraz pomocniczych na różnych szczeblach hierarchii partyjnej. W połowie 1975 r., gdy wchodziła w życie ustawa o nowym podziale administracyjnym kraju, liczba stanowisk kierowniczych z przymiotnikiem „wojewódzki” drastycznie wzrosła. Działo się tak wszędzie – w Lublinie, Katowicach, Warszawie i Białej Podlaskiej. Pierwsze posiedzenia najważniejszych organów wojewódzkiej instancji partyjnej zajmowały się zatwierdzaniem kandydatur na poszczególne stanowiska, zarówno w aparacie PZPR, jak i w administracji państwowej. Egzekutywa KW PZPR w Białej Podlaskiej na posiedzeniu 18 czerwca 1975 r. „Nie zaakceptowała projektu nomenklatury KW, KM, KGiM i KG, które należy uzupełnić o imienne wykazy stanowisk”²⁰. Z tego zapisu można wyciągnąć następujące wnioski: przede wszystkim proces organizacji województwa był bardzo istotny z punktu widzenia władz partyjnych, a zatem dobór odpowiednich ludzi nawet w komitetach niższego szczebla musiał być dokonywany w rozważny i zaplanowany sposób. Ścisłe kierownictwo KW, czyli Egzekutywa, niechętnie dawała (przynajmniej w początkowym okresie) wolną rękę komitetom niższych instancji, jeśli chodzi o możliwość wyznaczania kogoś na odpowiedzialne stanowiska. Dlatego opracowanie szczegółowego wykazu stanowisk podlegających nomenklaturze KW było wskazaniem centrum decyzyjnego. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że oficjalną datą powstania białskopodlaskiego establishmentu jest czerwiec 1975 r. W przypadku nowo utworzonego województwa mam na myśli grupę osób, która bardzo silnie oddziaływała na ten teren, mając przy tym wystarczająco dużo swobody. Niezwykle intrygujący z punktu widzenia badacza dziejów PRL jest algorytm postępowania przy doborze na określone stanowiska. Trzeba zaznaczyć, że dla niektórych były one awansem zawodowym i społecznym, lecz dla części – odsunięciem na boczny tor. Powołanie do życia nowych województw automatycznie wygenerowało bardzo dużą liczbę etatów w systemie biurokratycznym. Był to dobry okres do budowania karier w ówczesnym systemie politycznym. Kluczowe funkcje w aparacie partyjnym i administracji województwa były rozdzielane przy ścisłej konsultacji z Komitetem Centralnym, a wręcz za jego aprobatą. Białskopodlaska elita władzy powstała z mieszanki pracowników politycznych

²⁰ Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim (dalej APL OR), Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (dalej KW PZPR) w Białej Podlaskiej, 62, Protokół nr 1 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Białej Podlaskiej z 18 VI 1975 r., s. 4.

średniego szczebla, wywodzących się z dawnego województwa lubelskiego oraz najważniejszych działaczy z komitetów powiatowych, które weszły w skład nowych struktur administracyjnych. Od samego początku widać tarcia między napływowymi i lokalnymi działaczami partyjnymi. Stanowisko I sekretarza KW objął rekomendowany przez Biuro Polityczne KC Ryszard Socha, który przed wyborem na to stanowisko pełnił funkcję sekretarza rolnego w KW PZPR w Lublinie. Nieformalnymi zastępcami (czyli sekretarzami KW) zostali: Anna Ciesielczuk, Stanisław Kaper, a także Czesław Staszczak²¹. Egzekutywa, czyli najważniejszy organ KW PZPR w Białej Podlaskiej, składała się z szesnastu osób:

1. Ryszard Socha – I sekretarz KW;
2. Stanisław Kaper – sekretarz ekonomiczno-rolny;
3. Anna Ciesielczuk – sekretarz propagandy;
4. Czesław Staszczak – sekretarz organizacyjny;
5. Franciszek Horonowski – rolnik;
6. Stanisław Kawęcki – rolnik;
7. Henryk Mierzwiński – kurator oświaty;
8. Adam Nestoruk – ZREMB Międzyrzec;
9. Wiesław Obszański – wicewojewoda białkopodlaski;
10. Adam Olkowicz – przewodniczący Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodziży Polskiej (RW FSZMP);
11. Antoni Olszowski – rektor Akademii Wychowania Fizycznego (AWF);
12. Tomasz Opałko – rolnik;
13. Mirosław Szelągowski – komendant wojewódzki MO;
14. Henryk Szych – KM Parczew;
15. Bogdan Turło – I sekretarz KZ Małaszewicze;
16. Jan Walczuk – przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej (WKKP)²².

Jeżeli chodzi o ściśle kierownictwo KW, to zarówno Ryszard Socha, jak i Stanisław Kaper przybyli do Białej Podlaskiej, awansując z KW PZPR w Lublinie. Pozostali członkowie sekretariatu KW, czyli Anna Ciesielczuk oraz Czesław Staszczak, to bardzo młodzi ludzie – około trzydziestoletni (niemalże rówieśnicy), wywodzący się z miejscowego aparatu. W późniejszym okresie

²¹ I. Caban, *Zapis trzech dziesięcioleci PZPR w województwach: białkopodlaskim, chełmskim, lubelskim i zamojskim w latach 1948–1978*, Lublin 1978, s. 236–239.

²² APL OR, KW, 62, Lista członków Egzekutywy KW PZPR w Białej Podlaskiej, czerwiec 1975 r., s. 32.

○ roli inteligencji w strukturach białskopodlaskiej organizacji PZPR...

okazało się, jak poważnie podchodzili do swoich obowiązków w KW oraz jakie zaplecze polityczno-towarzyskie udało im się zorganizować. Mniej prestiżowe, jednak istotne z punktu widzenia wpływów, były stanowiska wojewody oraz jego bezpośrednich zastępców. Do ważnych etatów należy zaliczyć kierowników poszczególnych wydziałów zarówno w Urzędzie Wojewódzkim (UW), jak i w KW. Analizując protokoły z posiedzeń Egzekutywy KW oraz Sekretariatu można postawić tezę, że ścisłe kierownictwo wojewódzkiej organizacji partyjnej próbowało wpływać na jak największą liczbę stanowisk, na które wyznaczano „właściwych” kandydatów. Dopiero w drugiej połowie lat osiemdziesiątych XX w. widać pewne zelżenie ucisku na szczeblu wojewódzkim, więcej uprawnień personalnych dostały wówczas komitety niższego szczebla.

Nieformalną oraz formalną grupę ludzi, którzy mieli ogromny wpływ na podejmowane decyzje na szczeblu województwa, w zdecydowanie większości stanowiła lokalna inteligencja. Jak zatem zdefiniować elitę peryferyjnego województwa, którym było białskopodlaskie? Czy można ograniczać się do wykazu stanowisk nomenklatury w poszczególnych okresach? Czy każdy uczestnik szeroko pojętego układu zawodowo-towarzyskiego musiał być członkiem PZPR? Czy przekrój socjalny społeczeństwa oraz jego rolniczy charakter miały wpływ na skład lokalnego establishmentu? Odpowiedzi na powyższe pytania nie są jednoznaczne, ponieważ każda z zawartych w nich hipotez nie jest pozbawiona wyjątków.

Województwo białskopodlaskie nie miało rozwiniętego przemysłu ciężkiego, natomiast funkcjonowało na jego terenie kilka zakładów o profilu lekkim. Nie zmienia to faktu, że dominującą gałęzią gospodarki było rolnictwo, oparte głównie na indywidualnych gospodarstwach rolnych, nieznacznie uzupełnianych przez państwowe gospodarstwa rolne (PGR). Tworzenie się uprzywilejowanej grupy społecznej wiązało się z zapewnianiem charakterystycznych potrzeb regionu. Mimo różnic pod względem potencjału gospodarczego między poszczególnymi województwami, który hierarchizował je w rankingu ważności KC PZPR, problemy ludzi żyjących w PRL pozostawały takie same. Furtką do kariery było ukończenie studiów wyższych, które predysponowały do obejmowania znaczących stanowisk nie tylko w aparacie politycznym. Antoni Dudek trzecie pokolenie komunistów osadza w latach 1971–1990 – w przeważającej większości to ono jest trzonem białskopodlaskiego aparatu politycznego. Rządy Gierka powszechnie są kojarzone z powiewem młodości, ponieważ opierał je na ostatnim pokoleniu działaczy PZPR, wychowanych w Związku Młodzieży Polskiej (ZMP), Związku Młodzieży Socjalistycznej (ZMS), potem Związku

Socjalistycznej Młodzieży Polskiej (ZSMP) i Związku Młodzieży Wiejskiej (ZMW)²³. Młode pokolenie ogarnęła euforia wywołana powstaniem województwa, co przekładało się na wielki zapał do pracy. Takie zachowania widać wyraźnie w protokołach z posiedzeń poszczególnych organów KW.

Rola inteligencji w strukturze KW PZPR Biała Podlaska

Skład socjalny na przestrzeni piętnastu lat istnienia KW PZPR w Białej Podlaskiej zmieniał się nieznacznie. Zgodnie z założeniami partii komunistycznej o jej sile mieli stanowić robotnicy i chłopi, bo to dla nich głównie była PZPR. W pierwszych latach proporcje układały się nieco inaczej, być może wynikało to z niechęci chłopów do wstępowania do partii, ponieważ to oni zachowali najwięcej suwerenności. Władzom łatwiej było zmusić do wstąpienia w szeregi PZPR ludzi, którzy byli opłacani z budżetu państwa. Ogólna liczba wszystkich członków i kandydatów w województwie wynosiła 14 657 osób. W strukturę KW PZPR w Białej Podlaskiej wchodziły 862 podstawowe organizacje partyjne. Pracownicy umysłowi, wśród których przeważała inteligencja, stanowili 33,6 proc., 32,7 proc. – robotnicy, a 30 proc. – chłopi²⁴. Należy podkreślić fakt, że chodzi o początkowy okres formowania się KW. W kolejnych latach praca aktywu partyjnego, a także perspektywa wymiernych korzyści spowodowały, że inteligencja nie zajmowała już pierwszego miejsca w strukturach partii. W apogeum popularności PZPR na terenie województwa białkopodlaskiego liczba członków oraz kandydatów wzrosła blisko o 30 proc. W styczniu 1980 r. stan liczbowy oraz procentowy skład socjalny wyglądały następująco: łącznie 20 506, w tym chłopi – 39,7 proc., robotnicy – 33,7 proc., tzw. pracownicy umysłowi (inteligencja) – 27,8 proc., pozostali członkowie – 7,8 proc.²⁵ Na przestrzeni pięciu lat władzom wojewódzkiej instancji partyjnej udało się uzyskać pożądane efekty, przynajmniej jeżeli chodzi o procentowy udział poszczególnych grup społecznych w strukturze partii.

Sam proces formowania się KW był stymulowany przez rzeszę pracowników aparatu oraz agitatorów i lektorów, a także aktywny partyjny. Najwięcej zaangażowania wykazywali ludzie z wyższym wykształceniem, znający

²³ D. Magier, *System biurokratyczny...*, s. 58.

²⁴ I. Caban, *Zapis trzech dziesięcioleci...*, s. 236.

²⁵ D. Magier, *Komitet Wojewódzki...*, s. 565.

socjotechniczne metody oddziaływania na masy. Rozpatrując znaczenie i rolę inteligencji w wojewódzkiej instancji partyjnej, należy jednoznacznie stwierdzić, że były one niezwykle ważne. Większość organów partyjnych różnego szczebla była kierowana przez ludzi reprezentujących tę właśnie grupę społeczną. Oczywiście poszczególne składy osobowe zachowywały proporcje, jeżeli chodzi o liczbę robotników i chłopów, lecz ich głos nie był decydujący – był zwyczajnie dopełnieniem partyjnej ideologii. W wielu wypadkach decyzje zapadały w gronie kilku osób, czyli ścisłego kierownictwa partii, z wyjątkiem realizacji wytycznych z KC. Odpowiedzialność była ściśle powiązana z beneficjami płynącymi z najważniejszych funkcji w społeczeństwie.

Jednym z podstawowych zadań partyjnej inteligencji było organizowanie szkoleń, które prowadzili lektorzy i agitatorzy. Zanim przedstawię mechanizm rekrutacji do tych funkcji (społecznych), chciałbym podkreślić, że starano się przyciągnąć ludzi mających autorytet w środowiskach lokalnych. Niezwykle cenne było także stosowne wykształcenie, najlepiej wyższe, zbieżne z przypisaną tematyką. Lektorzy byli kierowani do różnych środowisk, nie zawsze do tych, z których pochodzili. Oprócz wykształcenia ważna była również ich pozycja zawodowa. Zwykli mieszkańcy województwa nie mieli często okazji do zadania pytań ścisłemu kierownictwu KW. Lektorzy stanowili więc swego rodzaju „wysunięte ramię aparatu politycznego”. Nie była to łatwa funkcja, ponieważ narażała na niezliczoną liczbę pytań na temat problemów nurtujących obywateli. Lektorzy z konieczności wyjaśniali trudne tezy, przedstawiali programy naprawcze oraz kierunki polityki zagranicznej i ustalenia poszczególnych zjazdów partii. Zajęcia odbywały się w ramach czterech sekcji przyporządkowanych konkretnym zagadnieniom: międzynarodowej, rolnej, światopoglądowej i ekonomicznej. W poszczególnych sektorach tematycznych ok. 80 proc. lektorów miało wykształcenie wyższe. Najczęściej byli to ludzie, którzy wcześniej pracowali jako dyrektorzy lub kierownicy, nauczyciele, a nawet lekarze. Oczywiście w sekcji rolnej byli to kierownicy zajmujący stanowiska związane z produkcją rolną lub urzędnicze, ale związane z rolnictwem. Analogicznie postępowano w wypadku tematyki ekonomicznej, którą objaśniali lub przekładali na bardziej przystępny język ludzie powiązani z lokalną ekonomią – dyrektorzy dużych zakładów pracy, księgowi itp. Osoby zajmujące się tą tematyką w ponad 90 proc. mieli wykształcenie wyższe. Skomplikowane zagadnienia podejmowano w sekcji światopoglądowej, dlatego niemal wszyscy jej lektorzy mieli wykształcenie wyższe. Jak ważna była to dziedzina, niech świadczy fakt, że to właśnie tam padł rekord roku, jeśli chodzi o średnią liczbę wystąpień jednego lektora. Rekordzistą

był kierownik poradni wychowawczej (wykształcenie wyższe pedagogiczne), który wystąpił aż 19 razy przy ogólnej średniej od 6 do 10 odczytów. Zdarzyli się lektorzy, którzy nie wystąpili ani razu, co zostało skrzętnie odnotowane przez aparat biurowy KW²⁶.

W tym miejscu należy mocno podkreślić rolę sekretarza propagandy KW – Anny Ciesielczuk. W dokumentach partyjnych widać jej ponadprzeciętne zaangażowanie w działalność propagandową na terenie województwa. Chociaż jej kariera w aparacie politycznym nie trwała zbyt długo, była bardzo intensywna. Dokumentacja prowadzona przez Wojewódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego (WOKI) jest bardzo szczegółowa, większość sprawozdań okresowych w tamtym okresie była akceptowana przez sekretarza propagandy. Wyraźnie widać ogromny wysiłek Ciesielczuk, aby maksymalnie wykorzystać potencjał białkopodlaskiej inteligencji do prowadzenia masowego szkolenia partyjnego. Skrupulatność, z jaką podchodziła do analizowania dokumentacji z tego zakresu, pomysłowość, pracowitość oraz ambicje są bardzo wyraźne. Dodatkowo najlepsi lektorzy byli zobowiązani do prowadzenia cyklicznych konsultacji z kandydatami na członków PZPR. W pracy lektorskiej, w którą była zaangażowana część miejscowej inteligencji, w 1978 r. pokładano wiele nadziei.

Działalność lektorów i agitatorów jest jedną z najważniejszych form przekazu partyjnej interpretacji aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej. W województwie działało 91 lektorów KW PZPR oraz 488 lektorów instancji I stopnia. [...] Systematyczny kontakt Lektoratu KC z Lektorem Wojewódzkim zapewnił pogłębioną ocenę aktualnych wydarzeń w kraju i na świecie²⁷.

Lektorzy, którzy podlegali bezpośrednio pod KW, byli starannie dobierani, dlatego też tak wielu z nich miało wykształcenie wyższe oraz zajmowało eksponowane stanowiska. Było to szczególnie ważne, ponieważ autorytetem zawodowym sankcjonowali sytuację polityczną, gospodarczą i społeczną w województwie. Zgoła inaczej wyglądała sytuacja w komitetach niższego szczebla, ponieważ trudniej było znaleźć ludzi z wykształceniem wyższym, którzy chcieliby prowadzić takie zajęcia. Duży procent ludzi legitymujących się dyplomem ukończenia uczelni wyższej podejmował pracę w ośrodkach miejskich, a więc automatycznie był wciągany przez KW. Praca w charakterze lektora była w więk-

²⁶ APL OR, KW, 650, Lista lektorów z sekcji światopoglądowej, styczeń 1979 r.

²⁷ *Ibidem*, Tezy do oceny pracy szkoleniowo-lektorskiej w roku 1978, s. 8.

szości społeczna. Dla niektórych była to możliwość budowania własnej kariery związanej z władzą na szczeblu wojewódzkim. Obserwujemy wielu młodych ludzi, którzy po ukończeniu studiów próbowali bardzo szybko piąć się w górę. Można wyróżnić również grupę, która nie miała legitymacji partyjnej, a funkcja lektora była dla niej formą obrony dotychczasowego przyczółka zawodowego. Wszystkie postawy wyróżniające się pozytywnie czy negatywnie były wnikliwie analizowane, ponieważ władze wojewódzkiej organizacji partyjnej pokładały olbrzymie nadzieje w inteligencji. Miała ona odgrywać rolę pasa transmisyjnego partyjnej ideologii i przyczyniać się do powiększania szeregów partii.

Kolejną funkcją, która była przypisana lokalnej inteligencji, było nic innego, jak właściwe sprawowanie władzy. Wcześniej wspomniałem o Egzekutywie KW jako organie, który podejmował najważniejsze decyzje. W tym miejscu należy uściślić, że decyzyjne było jeszcze węższe grono ludzi. W początkowym okresie był to z pewnością I sekretarz KW Ryszard Socha oraz sekretarze KW: Ciesielczuk, Kaper i Staszczak. Do nich należy dołączyć przewodniczącego WKKP Jana Walczuka. Ta mieszanka ludzi napływowych i związanych z regionem, jak pokazują materiały wytworzone przez KW PZPR w Białej Podlaskiej, jest ważną częścią obrazu partyjnej inteligencji prowincjonalnej drugiej połowy lat siedemdziesiątych XX w.

Na czele nowo utworzonego KW w czerwcu 1975 r. stanął urodzony w Warszawie w 1929 r. Ryszard Socha, legitymujący się wyższym wykształceniem ekonomicznym. Z pewnością był to dla niego awans, ponieważ wcześniej pełnił funkcję sekretarza rolnego w KW PZPR w Lublinie. Zanim przybył na Lubelszczyznę, związał się z Rawą Mazowiecką, ale również z funkcją pełnioną w KC. Budując biografię najważniejszej wówczas osoby w województwie, musimy dostrzec, że w pracy zawodowej zazwyczaj piastował stanowiska odpowiadające za rolnictwo²⁸. Profil gospodarczy województwa białskopodlaskiego był mu z pewnością doskonale znany, niemniej nie to było głównym powodem wyznaczenia go na stanowisko I sekretarza. Śledząc jego wystąpienia w protokołach organów wojewódzkiej instancji partyjnej oraz wywiady, których udzielał lokalnej prasie, można się przekonać, że języczkiem u wagi w jego wypadku była ekonomia. Kiedy porównujemy jego działania do zasług następców, jego osoba wypada bezbarwnie. W jednym z wywiadów, udzielonych w początkach pełnienia funkcji I sekretarza, powiedział, że przebywając

²⁸ Biuletyn Informacji Publicznej IPN, Ryszard Socha, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/1860>, dostęp 3 VIII 2022 r.

w Białej Podlaskiej, zobaczył „prawdziwe oblicze prowincji”²⁹. Być może wynikało to z jego doświadczenia zawodowego oraz ambicji. Kierownictwo KW PZPR w Białej Podlaskiej w pierwszych sześciu latach (do 1981 r.) było mieszaniną członków aparatu politycznego z różnym doświadczeniem, pochodzących z wielu zakątków kraju. Wsparciem dla I sekretarza Ryszarda Sochy był Stanisław Kaper, z którym współpracował, kiedy ten był I sekretarzem KP PZPR w Lublinie. Byli prawie w tym samym wieku, dzielił ich tylko rok różnicy, co było z pewnością świetną bazą na budowanie nawet czegoś więcej niż po prostu współpracy. Kaper miał wykształcenie wyższe ekonomiczne, a w 1977 r. ukończył kurs dla centralnej kadry kierowniczej w Warszawie³⁰. Podobnie jak jego przełożony, miał duże doświadczenie w pracy w aparacie partyjnym w wielu miejscach oraz na różnych szczeblach. Nie ulega wątpliwości, że Biała Podlaska miała być dla niego tylko przystankiem w dalszej karierze zawodowej. Dopełnieniem tego tandemu był Jan Walczuk³¹, który został tylko przewodniczącym WKKP – prawdopodobnie z powodu braku wyższego wykształcenia. W latach siedemdziesiątych XX w. stosowne wykształcenie było już ważniejsze niż doświadczenie i partyjna przeszłość.

Uzupełnieniem charakterystyk najważniejszych ludzi w białkopodlaskiej organizacji partyjnej są sylwetki Anny Ciesielczuk oraz Czesława Staszczaka. Szczególnie intrygująca z wielu powodów jest kariera Staszczaka.

Sekretariat KW PZPR w Białej Podlaskiej był podzielony (choćby pokoleniowo) na doświadczonych, blisko pięćdziesięcioletnich Sochę i Kapera, oraz na trzydziestolatków – Ciesielczuk i Staszczaka. W tej drugiej grupie Staszczak miał większe doświadczenie w pracy w aparacie partyjnym, co prawdopodobnie przesądziło o tym, że został następcą Sochy. Chociaż decydujące zapewne były nieformalne rozmowy i poparcie w ścisłym kierownictwie KC.

W tym miejscu warto poświęcić kilka słów krótkiej, ale jakże błyskotliwej na poziomie wojewódzkim karierze pierwszej kobiety w KW. Anna Ciesielczuk przysłała na świat w Kobryniu w 1943 r. Początkowo była zaangażowana w działalność komunistycznych organizacji młodzieżowych, by w 1970 r. zostać członkiem PZPR. Ukończyła studia historyczne na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Jej kariera nabrała wyraźnego przyspieszenia wraz z reformą administracyjną, kiedy Ciesielczuk objęła stanowisko sekretarza propagandy,

²⁹ *Białkopodlaskie osiągnięcia i perspektywy*, „Sztandar Ludu” 1975, nr 252, s. 3.

³⁰ Biuletyn Informacji Publicznej IPN, Stanisław Kaper, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/19479>, dostęp 4 VIII 2022 r.

³¹ *Ibidem*, Jan Walczuk, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/30732?katalog=4>, dostęp 4 VIII 2022 r.

najmniej prestiżowe wśród sekretarzy wojewódzkich. Lata siedemdziesiąte XX w. przyniosły dosyć nowatorskie podejście do roli kobiet i ich funkcjonowania w partii. Postanowiono, że funkcję jednego z sekretarzy w komitetach wojewódzkich będzie pełniła kobieta. Prawdopodobnie, gdyby nie te regulacje, Ciesielczuk nigdy nie awansowałaby tak wysoko w hierarchii partyjnej. Trudno jednoznacznie określić, czy jej odejście z funkcji sekretarza propagandy KW jest związane z ogólnopolskim trendem lat osiemdziesiątych XX w., kiedy to kobiety po prostu znikają z odpowiedzialnych stanowisk, czy było wynikało z wewnątrzpartyjnej walki o władzę w województwie. Koniec dekady Gierka spowodował znaczny ubytek kobiet, władza tłumaczyła to „demokratyzacją w PZPR”. U schyłku stanu wojennego obowiązywała nieformalna zasada podkreślania roli kobiet w aparacie partyjnym, ale niekoniecznie wiązało się to z zajmowaniem przez nie ważnych stanowisk czy pełnieniem istotnych funkcji³². Z całą pewnością należy podkreślić, że w środowisku prowincjonalnym kobietom trudno było realizować się zawodowo. Głęboko zakorzeniony stereotyp roli kobiety w modelu rodziny nie ułatwiał tego zadania. Można się zastanawiać, czy Ciesielczuk przetrwałaby w wojewódzkiej organizacji partyjnej na innym eksponowanym stanowisku i czy zmiana władzy w KC była tylko świetną okazją dla nowego I sekretarza do pozbycia się politycznej konkurentki. Bezsprzecznie jej zawodowe ambicje wykraczały poza województwo białkopodlaskie. W wielu protokołach odnotowano, że zabierając głos, dokonywała trafnych i szczegółowych analiz funkcjonowania partii w województwie. Ciesielczuk w 1984 r. przebywała w „rezerwie kadrowej” na stanowisku dyrektora Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego. Wykorzystano tam jej doświadczenie, ponieważ przed rozpoczęciem kariery w aparacie politycznym była kierowniczką Muzeum w Białej Podlaskiej³³. Rezerwa kadrowa oznaczała odsunięcie na boczny tor, z którego zwykle nie wracało się do głównego nurtu. Ciesielczuk przez sześć lat funkcjonowania w centrum białkopodlaskiej elity stworzyła wokół siebie krąg lojalnych ludzi o wielkości była proporcjonalnej do możliwości sekretarza propagandy. Niewykluczone, że młody wiek, płeć, talent i ambicje przysporzyły jej przeciwników wewnątrz partii.

Pierwsze lata funkcjonowania Białej Podlaskiej jako stolicy województwa były bardzo dynamiczne. Szybko okazało się, że nie wszystkie rekomendo-

³² N. Jarska, P. Perkowski, *Droga do władzy? Kobiety w PZPR 1948–1989*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 1 (27), s. 241.

³³ APL OR, KW, 407, Wykaz wojewódzkiej rezerwy kadrowej z 1984 r.

wane kandydatury na konkretne stanowiska były właściwe. Mamy więc do czynienia z karuzelą personalną, która przypomina wojskową zasadę „rozpoznania bojem”. W pierwszych latach ukształtowała się wpływowa grupa ludzi (niekoniecznie członków PZPR), których łączyły powiązania zawodowo-towarzyskich. W okresie PRL, kiedy większość produktów była reglamentowana i mało dostępna, zwłaszcza na peryferiach kraju przynależność do takiej grupy była ważna. Najpierw należało zapewnić osobom funkcyjnym lokale mieszkalne. Była to kwestia dosyć drażliwa, ponieważ w całym okresie PRL budownictwo mieszkaniowe było niewydolne. W związku z migracją ludzi z małych miejscowości do ośrodków miejskich zapotrzebowanie na mieszkania było olbrzymie. Mimo to władza już w pierwszych dniach działalności przydzieliła sobie stosowne kwatery.

- Sekretariat KW akceptował wnioski o przydzielenie mieszkań przy ul. Siodorskiej 10 następującym instytucjom i organizacjom:
- KW PZPR – 5 mieszkań;
- organizacje młodzieżowe – 3 mieszkania;
- KW MO – 5 mieszkań;
- WRZZ – 2 mieszkania;
- WK ZSL – 2 mieszkania;
- Urząd Wojewódzki – 12 mieszkań;
- z listy członków spółdzielni – 3 mieszkania;
- rezerwa – 3 mieszkania.
- Sekretariat KW określił miesięczny limit przebiegu kilometrów na samochody służbowe w wysokości:
- sekretarz ekonomiczno-rolny KW – 2600 km;
- sekretarz propagandy i kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej – 3500 km;
- sekretarz organizacyjny KW – 2600 km;
- kierownik Wydziału Organizacyjnego – 3400 km³⁴.

Jak widać, bezpośrednio z przywilejów korzystali nie tylko pracownicy aparatu politycznego, lecz także wiele osób powiązanych z administracją województwa. Należy podkreślić, że ZSL oraz SD, czyli partie satelickie w pełni zależne od PZPR, także korzystały proporcjonalnie z przywilejów władzy. Chociaż ustrój Polski „ludowej” zakładał, że władza jest po stronie zwykłych obywateli, społeczeństwo bardzo często wyrażało oburzenie z powodu nadużyć, których

³⁴ *Ibidem*, 118, Protokół z posiedzenia Sekretariatu KW PZPR w Białej Podlaskiej nr 8 z 2 VII 1975 r., s. 67.

dopuszczali się działacze partyjni różnego szczebla. Swoje niezadowolenie można było okazywać na wiele sposobów, jednak najlepszy był donos – narzędzie, które w okresie PRL stało się bardzo powszechne. Najczęściej pisano bezpośrednio do I sekretarza KW, który po analizie przekazywał sprawę do wyjaśnienia przez WKKP bądź ją bagatelizował. Dbano o to, aby każdy obywatel dostał stosowną odpowiedź – pod warunkiem, że list był podpisany. Niestety, znaczna część społeczeństwa, spełniając swoje materialne pragnienia, wchodziła w popularny i skuteczny mechanizm tzw. załatwiania sprawy. Elita tak małego województwa nie potrzebowała przynosić swoich potrzeb ambicjonalnych lub materialnych na warszawskie salony, ponieważ w większości mogła je zaspokoić w Białej Podlaskiej. Oczywiście były wyjątki, o których wspominałem wcześniej, wynikające zazwyczaj z tego, że stanowisko w strukturach wojewódzkiej instancji partyjnej od początku było traktowane jako czasowe.

Analizując źródła, można wyciągnąć wnioski, że już w 1975 r. stanowisko sekretarza organizacyjnego było tylko „trampoliną” do zdobycia pełni władzy w województwie. Zakres odpowiedzialności oraz kompetencje wynikające z pełnienia tej funkcji powodowały, że piastujący je Czesław Staszczak stał się pierwszym zastępcą Ryszarda Sochy. Miał wpływ zwłaszcza na sprawy personalne. Niektóre decyzje podejmował jednoosobowo, a w wielu wypadkach jego rekomendacja pozostawała ostateczna. Stwarzało to doskonałe możliwości do zbudowania wokół siebie lojalnego obozu, złożonego z osób, które zawdzięczało mu stanowiska.

Po piętnastu latach funkcjonowania KW kierownictwo partii stanowiła lokalna inteligencja. W latach 1981–1987 funkcję I sekretarza KW PZPR w Białej Podlaskiej pełnił Czesław Staszczak³⁵, otaczający się współpracownikami wywodzącymi się z dawnego KP PZPR w Radzynie Podlaskim. Początek lat osiemdziesiątych XX w. to migracja pracowników politycznych z Radzyna Podlaskiego do Białej Podlaskiej. Wiązało się to ze uruchomieniem codziennego połączenia autobusowego w odpowiednich godzinach. Przywileje te były szeroko komentowane przez pozostałych urzędników. Rzecz jasna „radzyńska inwazja” nie dotyczyła tylko samego KW, lecz także UW oraz innych instytucji³⁶. Rządy Czesława Staszczaka przypadły na

³⁵ Biuletyn Informacji Publicznej IPN, Czesław Staszczak, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/1875?katalog=4>, dostęp 4 VIII 2022 r.

³⁶ P. Orłowski, *Bolączki mieszkańców województwa białskopodlaskiego w początkowym okresie jego istnienia (1975–1976) w świetle listów i skarg kierowanych do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białej Podlaskiej*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2020, t. 18, s. 86.

niełatwy okres kryzysu związanego z powstaniem „Solidarności” i wprowadzeniem stanu wojennego. Peryferyjność województwa sprawiała, że nie leżało ono w centrum zainteresowań KC, który w tym czasie skupiał uwagę na ośrodkach bardziej zapalnych z punktu widzenia partii. Mimo to Staszczakowi udało się zdobyć dla siebie przyczółek w Warszawie, gdzie w latach 1987–1989 pełnił funkcję podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych³⁷. Jego transfer do stolicy uznawany był za zdecydowany awans oraz potwierdzenie jego dobrych notowań w ekipie kierowanej przez Wojciecha Jaruzelskiego. Względny spokój w trudnych dla partii czasach powodował, że białskopodlaski establishment mógł w zasadzie funkcjonować bez większych zawirowań.

W 1987 r., kiedy do Białej Podlaskiej przybył, a właściwie został zesłany Józef Oleksy, nikt z mieszkańców nie przypuszczał, że zarządzanie peryferyjną organizacją partyjną będzie początkiem jego wielkiej ogólnopolskiej kariery politycznej. Okoliczności nominacji na stanowisko I sekretarza KW PZPR w Białej Podlaskiej oraz rozmowę Oleksego z Jaruzelskim przytacza Jerzy Leśniak: „Chcielibyśmy, abyście zostali pierwszym sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego. Jest wolne miejsce w Białej Podlaskiej. Nigdy w życiu tam nie byłem [odpowiedział Oleksy – przyp. aut.]. To i lepiej. Wiecie, my chcemy rozbijać miejscowe sitwy. Jak pójdziecie taki młody, niezwiązany z układami, to pokażemy, że partia jest zdrowa. Na pewno dacie sobie radę”³⁸. Raczej nie chodziło o rozbijanie układów, ale o zesłanie na peryferie kariery politycznej. Z punktu widzenia władz wojewódzkiej organizacji partyjnej był to powiew świeżości po rządach Staszczaka, który funkcjonował w elicie białskopodlaskiej dwanaście lat. Jeżeli chodzi o samego Oleksego, to legendą obrosły jego elokwencja, pracowitość, otwartość, która zadawała kłam obrazowi żelaznych towarzyszy. Jego solidne – jak na ówczesne czasy – wykształcenie oraz stosunkowo młody wiek stanowiły nową jakość w elicie województwa, nowy trend, który w jakimś stopniu leczył z kompleksu prowincji. Wrażenie, które zrobił na swoich najbliższych współpracownikach, było odczuwalne w dniu jego śmierci oraz pogrzebu. Jeden z najważniejszych białskich działaczy partyjnych, Kazimierz Nowak, który pełnił funkcję sekretarza organizacyjnego KW, nieoficjalnie pierwszego zastępcy Oleksego, wspomina:

³⁷ T. Kozłowski, *Koniec imperium MSW. Transformacja organów bezpieczeństwa państwa 1989–1990*, Warszawa 2019, s. 65.

³⁸ Cyt. za: J. Leśniak, *Choć po lewicy, a wszelako prawy... Józef Oleksy 1946–2015*, Nowy Sącz 2016, s. 37.

O roli inteligencji w strukturach białkopodlaskiej organizacji PZPR...

Znałem Józka od lat siedemdziesiątych. Kiedy przyjechał do Białej Podlaskiej i został tu I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR, ja byłem sekretarzem organizacyjnym. Współdziałaliśmy. Zaskakiwał nas swoją ogromną erudycją, a jednocześnie chęcią, by dokonywać szerokich zmian i otwierać się na wiele środowisk [...]. Z racji jego obecności w Białej Podlaskiej miasto stało się bardziej znaczące w kraju. Odwiedzali nas ambasadorowie, ministrowie. Te kontakty pomogły przy realizacji wielu inwestycji. Jeszcze w środę z nim rozmawiałem. Niezależnie jaką funkcję pełnił, utrzymywaliśmy kontakt³⁹.

Józef Oleksy wywarł również duże wrażenie na młodych działaczach. Tak wspominał jego działalność Jan Bajkowski:

Byłem szefem organizacji młodzieżowej w województwie białkopodlaskim, kiedy Józef Oleksy przyjechał z Warszawy i został w Białej Podlaskiej sekretarzem PZPR. Byłem młody gniewny, a on lubił ludzi, którzy chcieli coś zmieniać. Przyjechał tu z wielką inicjatywą i zamysłem zmian. Był wykształcony, ale umiał rozmawiać ze wszystkimi, i z robotnikami, i z młodzieżą, i z intelektualistami. W tamtym czasie Oleksy pokazał nam, że można współpracować ze wszystkimi, także z Kościołem. Spotykał się nawet z biskupem siedleckim, to była wówczas nowość. Wiemy przecież, jaki ustrój wtedy panował. A on miał wielu przyjaciół wśród księży. Szanowali go. Nasze drogi się później rozeszły. Ale on nie zerwał kontaktów. Zapraszał nas na swoje uroczystości rodzinne. Chętnie też przyjeżdżał na Podlasie ze swoją małżonką⁴⁰.

Mimo pięknych wspomnień i późniejszego sentymentu Oleksy swój pobyt w Białej Podlaskiej traktował jako zesłanie, które musiał po prostu przetrwać. Miał pełną świadomość, że czas działa na jego korzyść. Głównym problemem była rozłąka z rodziną, z którą mógł się widywać jedynie w weekendy. Podczas jednej z rozmów z ówczesnym premierem PRL Mieczysławem F. Rakowskim postawił sprawę na ostrzu noża: „albo mnie zabierzecie, albo sam złożę rezygnację i wrócę do Warszawy”⁴¹. Wiele na to wskazuje, że gdyby nie determinacja Oleksego, to właśnie on zamknąłby historię wojewódzkiej instancji partyjnej w Białej Podlaskiej.

³⁹ „Dziennik Wschodni – Biała Podlaska”, wersja internetowa, <https://www.dziennikwschodni.pl/biala-podlaska/byli-wspolpracownicy-z-bialej-podlaskiej-wspominaja-jozefa-oleksego,n,150109669.html>, dostęp 8 VIII 2022 r.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ Cyt. za: M. Nikoniuk, *Biała Podlaska w drodze życiowej Józefa Oleksego. Przyczynek do biografii*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2020, t. 17, s. 277.

Członkowie białkopodlaskiej organizacji partyjnej wywodzili się z wewnętrznego awansu. Można zaryzykować tezę, że lokalni działacze partyjni wypracowali metody budowania karier, rzecz jasna na poziomie regionalnym. Klasycznym przykładem może być tutaj Stanisław (właściwie Kazimierz) Nowak. Należący do ostatniego pokolenia komunistów, urodzony w 1943 r. (niemalże rówieśnik Staszczaka i Ciesielczuk), przeszedł drogę od instruktora w KP PZPR w Białej Podlaskiej (1968 r.) do funkcji I sekretarza KW PZPR w Białej Podlaskiej (1989 r.)⁴².

Z całą pewnością możemy stwierdzić, że największy wpływ na kształt aparatu politycznego w województwie miał Czesław Staszczak – najpierw jako sekretarz organizacyjny, później już jako najważniejsza osoba w województwie. Był jednym z najważniejszych członków białkopodlaskiej elity oraz jej współtwórcą. W latach osiemdziesiątych XX w. na ważne stanowiska w KW oraz administracji państwowej czy też na dyrektorów państwowych przedsiębiorstw województwa byli wybierani młodzi wykształceni ludzie. Nie oznacza to, że ludzie doświadczeni zawodowo w starszym wieku nie odnaleźli się w nowej rzeczywistości. Interesująco wygląda to w przeglądach kadrowych z połowy lat osiemdziesiątych XX w. Pierwszy przegląd zrobiono w 1983 r., kolejny dwa lata później. Na podstawie tego materiału widać wyraźnie, w jakim kierunku ewoluował aparat polityczny KW. Około 60,3 proc. pracowników umysłowych miało wyższe wykształcenie, a 39,7 proc. – średnie. Wykształcenie wyższe zdobywano zarówno na uczelniach państwowych, jak i na typowo partyjnych, np. ANS (następca Wyższej Szkoły Nauk Społecznych). Na studia kierowano także za granicę, najczęściej do ZSRR. Autorzy przeglądu zwrócili szczególną uwagę na podniesienie poziomu świadomości politycznej pracowników umysłowych z 1985 r. w stosunku do okresu wcześniejszego. Władze partyjne oraz obowiązujące trendy usilnie motywowały do zdobywania wykształcenia wyższego. Jak widać w statystykach, nie wszyscy skorzystali z możliwości podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Największy problem był ze starszymi pracownikami, którzy swoją niechęć tłumaczyli tym, że mają wystarczające doświadczenie polityczne. Odmładzanie kadr partyjnych stało się faktem. Ponad połowa aparatu KW PZPR w Białej Podlaskiej miała staż partyjny do 5 lat (68 osób), co stanowiło 61,2 proc. Ludzie ci związali swoją przyszłość z partią, a ich staż pracy wahał się w przedziale 11–20 lat⁴³.

⁴² Biuletyn Informacji Publicznej IPN, Kazimierz Nowak, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/78075>, dostęp 5 VIII 2022 r.

⁴³ APL OR, KW, 405, Sprawozdanie z przeglądu kadrowego przeprowadzonego w 1985 r., s. 1–4.

○ roli inteligencji w strukturach białskopodlaskiej organizacji PZPR...

Biorąc pod uwagę ogólną liczbę członków, po pierwszych pięciu latach euforii i dobrej koniunktury nowego województwa początek lat osiemdziesiątych przyniósł wyraźne łąpnięcie. Masowe występowanie z PZPR udało się powstrzymać dopiero w 1986 r. Należy podkreślić, że proces ten był zauważalny w województwach podobnych do białskopodlaskiego, ponieważ z członkostwa w partii masowo rezygnowali raczej robotnicy w dużych aglomeracjach. Na miejsce robotników automatycznie wchodziła inteligencja, zaburzając tym samym porządną, wręcz modelową strukturę socjalną partii. Z całą pewnością w tym okresie erozja PZPR przybierała na sile, ponieważ najważniejsze grupy społeczne opuszczały jej szeregi. Na pokładzie tonącego okrętu pozostali pracownicy umysłowi, zarówno struktur partyjnych różnych instancji, jak i administracji państwa – osoby, które całe swoje życie związały z pracą w tych instytucjach i nie wyobrażały sobie pracy poza nimi. Lata osiemdziesiąte XX w. to także małe zainteresowanie młodych osób wstępowaniem w szeregi PZPR, co było przeciwieństwem poprzedniej dekady. Dlatego też średni wiek członków partii oscylował w granicach pięćdziesięciu lat⁴⁴.

Zakończenie

Reforma administracyjna z 1975 r. w pewnym stopniu (może innym niż zakładano) uwolniła wielkie pokłady ambicji miast, które zostały podniesione do rangi stolic województw. Powiew świeżości dało się zauważyć w Białej Podlaskiej w połowie lat siedemdziesiątych XX w., zarówno we władzach województwa, jak i wśród zwykłych mieszkańców. Reforma administracyjna bardzo często jest oceniana w kontekście szans, które stworzono małym ośrodkom miejskim. We wschodniej Polsce siedzibami województw zostały Biała Podlaska, Zamość, Chełm i Siedlce, które dotychczas były dołączone do dużych aglomeracji o wielkich tradycjach historycznych. Ludzie stanowiący elitę lokalną mieli pełną świadomość, że otrzymali większą samodzielność oraz ogromny wpływ na kształtowanie życia w regionie. Szczególnie w początkowym okresie widać chęć pościgu i dorównania dawnym województwom, można wręcz zauważyć związane z tym kompleksy. Trudno jednoznacznie ocenić, jaki wpływ miały tradycje inteligencji dwudziestolecia międzywojennego na kształt elity województwa białskopodlaskiego lat siedemdziesiątych XX w. W protokołach z posiedzeń organów KW PZPR, jak również z wystąpień

⁴⁴ *Ibidem*, 410, Niektóre dane o potencjale kadrowym, lipiec 1989 r., s. 4.

wynika, że działacze partyni dbali o poprawność językową mimo dużego nasycenia zwrotami charakterystycznymi dla języka ówczesnej władzy. Mieli również świadomość odgrywania głównej roli w regionie. Jak wcześniej podkreśliłem, w początkowym okresie była to dosyć egzotyczna mieszanka ludzi z KC, dawnego KW PZPR w Lublinie oraz KP PZPR nieistniejących powiatów. Aspiracje i ambicje tych osób były skrajnie różne, bardzo często ewoluowały przez lata pobytu w Białej Podlaskiej. Niektórzy awansowali ze szczebla gminnego lub miejskiego do KW, dla innych z kolei KW był trampoliną do kariery ogólnopolskiej. Bez wątplenia zmieniający się wykaz stanowisk objętych nomenklaturą nie był pełną listą lokalnej elity, chociaż z całą pewnością znalazła się na nim jej znaczna większość. W początkowym okresie starano się na większość ważnych stanowisk wyznaczać osoby z legitymacją partyjną, w najgorszym wypadku członków ZSL lub SD. U schyłku lat osiemdziesiątych XX w. słowo „pluralizm” wybrzmiewa coraz częściej i jest odmieniane przez wszystkie przypadki. Oznaczało to przygotowanie elit partyjnych do przejścia w nowy ustrój polityczny. Zadowolenie z życia lokalnej inteligencji było wprost proporcjonalne do wymagań ludzi ją tworzących. To predyspozycje, marzenia oraz zwykłe codzienne ludzkie potrzeby były głównymi czynnikami wpływającymi na kształt elity peryferyjnego województwa.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białej Podlaskiej

Prasa

„Sztandar Ludu” 1975, nr 252.

Opracowania

Caban I., *Zapis trzech dziesięcioleci PZPR w województwach: białkopodlaskim, chełmskim, lubelskim i zamojskim w latach 1948–1978*, Lublin 1978.

Gomułka W., „Wiesław”, *Ku nowej Polsce. Sprawozdanie polityczne i przemówienia na I Zjeździe PPR*, Katowice 1945.

Kruszyński M., „Tradycyjna” inteligencja oraz nowa inteligencja [w:] *Dzieje Lubelszczyzny 1944–1956. Aspekty społeczne, gospodarcze, oświatowe i kulturalne*, red. M. Mazur, T. Osiński, Warszawa 2017.

Jarska N., Perkowski P., *Droga do władzy? Kobiety w PZPR 1948–1989*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2016, nr 1 (27).

O roli inteligencji w strukturach białkopodlaskiej organizacji PZPR...

- Leśniak J., *Choć po lewicy, a wszelako prawy... Józef Oleksy 1946–2015*, Nowy Sącz 2016.
- Kozłowski T., *Koniec imperium MSW. Transformacja organów bezpieczeństwa państwa 1989–1990*, Warszawa 2019.
- Kukliński A., Swianiewicz P., *Polskie województwo. Doświadczenia i perspektywy*, red. A. Kukliński, P. Swianiewicz (seria: „Rozwój Regionalny. Rozwój Lokalny. Samorząd Terytorialny”, t. 23), Warszawa 1990.
- Magier D., *Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białej Podlaskiej 1975–1990* [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. 1, red. A. Górak, D. Magier, Lublin–Siedlce 2008.
- Magier D., *Lata 1980–1981 w województwie białkopodlaskim. Wybór teleksów Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Białej Podlaskiej, Radzyń Podlaski* 2006.
- Magier D., *Produkcja kancelaryjna wojewódzkiej organizacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w latach 1975–1990*, „Komunizm. System – Ludzie – Dokumentacja” 2013, nr 2.
- Magier D., *System biurokratyczny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w województwie białkopodlaskim w latach 1975–1990*, Siedlce 2013.
- Nikoniuk M., *Biała Podlaska w drodze życiowej Józefa Oleksego. Przyczynek do biografii*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2020, t. 17.
- Orłowski P., *Bolączki mieszkańców województwa białkopodlaskiego w początkowym okresie jego istnienia (1975–1976) w świetle listów i skarg kierowanych do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białej Podlaskiej*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2020, t. 18.
- Wieliczko G., *Elity społeczne. Teoretyczna analiza elitaryzmu*, cz. 1, „Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego” 2012, nr 1(3).
- Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003.
- Sztompka P., *Socjologia, analiza społeczeństwa*, Kraków 2009.
- Sztumski J., *Elity, ich miejsce i rola w społeczeństwie*, Katowice 1997.
- Tarkowski P., *Biała Podlaska w latach 1944–1989*, Biała Podlaska 2011.

Internet

- Biuletyn Informacji Publicznej IPN, <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/>
„Dziennik Wschodni – Biała Podlaska”, <https://www.dziennikwschodni.pl/biala-podlaska/>

O roli inteligencji w strukturach białkopodlaskiej organizacji PZPR. Przyczynek do badań prowincjonalnej elity komunistycznej

Artykuł jest próbą uchwycenia powstawania elity rządzącej w prowincjonalnym województwie. Wybrana problematyka ma za zadanie zobrazować procesy zachodzące podczas tworzenia się tzw. nowej inteligencji. Głównym celem

niniejszego artykułu jest także pokazanie ogromnych wpływów lokalnego establishmentu na terenie województwa białkopodlaskiego. Jednocześnie nakreśliam prawdopodobne tarcia, do których dochodziło podczas zmiany kierownictwa wojewódzkiej instancji partyjnej.

SŁOWA KLUCZOWE: elity, inteligencja, prowincja, Komitet Wojewódzki (KW), Biała Podlaska, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR)

Paweł Orłowski (ur. 1981) – absolwent Akademii Podlaskiej (od 2010 r. Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego) w Siedlcach, doktor nauk humanistycznych, pracownik Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie. Zainteresowania naukowe koncentruje na badaniu dziejów PZPR, funkcjonowania Ludowego Wojska Polskiego oraz życia codziennego oficerów i żołnierzy w tym okresie.

On the role of the intelligentsia in the structures of the unit of the PZPR in Biała Podlaska. A contribution to research on the provincial communist elite

The article is an attempt to capture the emergence of the ruling elite in a provincial voivodeship. The selected issue is to illustrate the processes taking place during the formation of the so-called new intelligentsia. The main purpose of this article is also to show the enormous influence of the local establishment on the territory of the Biała Podlaska Voivodeship. At the same time, the possible friction during the change of leadership of the party authority in the voivodeship is outlined.

KEYWORDS: elite, intelligentsia, voivodeship, Voivodeship Committee, Biała Podlaska, the Polish United Workers' Party (the PZPR)

Paweł Orłowski (born 1981) – graduate of the Podlasie Academy (the Siedlce University of Natural Sciences and Humanities since 2010) in Siedlce, doctor of humanities, employee of the Polish Air Force Academy in Dęblin. His interests focus on researching the history of the Polish United Workers' Party, the functioning of the Polish People's Army and the everyday life of officers and soldiers during that period.